KURJER WARSZAWSKI.

Piątek.
Dnia 10 (22) Marca 1861 Rok.
№ 77.
Jutro, Śtej Katarzyny Kr: Szw:.

Pierwszem krajowem dziełem było jak to wiadomo, uwłaszczenie włościan, którzy przez tyle lat w pocie czoła pracując, zasłużyli sobie na prawo obywatelstwa, odbite w nadaniu im przez dziedziców własności; drugim a niemniej ważnem i już stanowczo przeprowadzonem zadaniem, jest pobratymcze pojednanie się z ludem izraelskim, który korzystając z gościnności udzielonej im przez nas, złożył w czasach ostatnich dowody przywiązania swego do owej ziemi, na której ujrzał pierwsze światło dzienne.

Trzeciem a najważniejszem dziełem, dokonanem obecnie, było to zespolenie się ze wszystkiemi warstwami społeczeństwa naszego, które owiane duchem jedności, szły za głosem ogółu, z całem poświęceniem, z całem że tak powiemy zaparciem się siebie.

Być przeto może, że dla rozdwojenia umysłów, lub w innym podobnym celu, puszczona została w obieg lista osób złej wiary, której jednakże nikt wcale nie widział w oryginale, a która w kopjach, po wszystkich rękach już krąży.

Nie do nas należy przesądzać, ile w niej jest fałszu lub nie; chociaż zaprawdę smutną byłoby dla ogółu rzeczą, gdyby zamieszczona w niej liczba, była prawdopodobną.

Ocenienie jej przeto, zostawmy czasowi, ale do chwili tego ocenienia wstrzymajmy się z rzuceniem kamienia na tych, których imiona zapisane na niej zostały.

Z powodu ciągłego napływu ofiar w gotowiznie, do Redakcji *Kurjera Warsz:*, na korzyść rodzin poległych i ranionych w dniach 25 i 27 z. m.; Redakcja *Kurjera* dla połączenia interesu ogółu z interesem kontrolli tych ofiar, a zarazem uniknienia szczegółowych ogłaszań kwot drobnych; podawać będzie co dni kilka do wiadomości publicznej, ilość zebranych składek z wymienieniem tych miejsc, z których z ogółowane datki, w znaczniejszych kwotach wpływać do niej będą. Podając przeto o tem do ogólnej wiadomości Czytelników swoich oświadcza, iż od chwili wstrzymania się z ogłaszaniem szczegółowych datków, wpłynęło do niej jeszcze w kwocie ogólnej z różnych składek złożonej, złp. 7,279 gr: 20 (rs. 1,092 k. 7½). W ogólną tę summę wchodzą także ostatnio nadesłane składki, z Lipnowskiego, Krasnostawskiego, jakoteż z Jabłonny pod Warszawą, oraz od kilku Członków Tow: Rolniczego nie obecnych w Warszawie i inne. Co się zaś tyczy darów w naturze, Redakcja ogłosi szczegółowy katalog tychże, z wyrażeniem liter lub nazwisk dających, a to również dla usprawiedliwienia się z takowych przed ofiarodawcami.

Panu N. — List jego przyjęliśmy z całą serdecznością. Wieje bowiem z niego braterstwo i poparcie naszej myśli przez dobre zrozumienie tejże. Nikt tu bowiem w artykule początkowym *Kurjera*, ogłoszonym we Środę, nie mówił wcale o przeszłości, czyli o dokonanych faktach, ale o wieściach kursujących po mieście, a mających sprowadzić w przybliżeniu to, co raz już uświęcone zostało, a czego nie wolno naruszać i pospolitować, aby nas z pięknej nie sprowadziło drogi. Jeżeli zaś niektórzy, pragną nadawać temu inne znaczenie, nie nasza w tem wina.

Przez Najwyżej zatwierdzoną w dniu 26ym Stycznia, decyzję Rady Wojennej, postanowiono:

1) Osobom, które wstąpiły do służby wojskowej na zasadzie ogólnych przepisów, postanowionych dla dzieci żołnierskich, albo na zasadzie praw dla ochotników 2go lub 3go rzędu, którym następnie przyznano prawa dziedzicznego poczesnego obywatelstwa, z powodu otrzymania orderów przez ojców ich, przepisany dla ochotników pierwszego rzędu, cztero-letni termin wysługi w stopniu podoficera na stopień oficerski, liczyć od dnia nagrodzenia ich ojców orderami, poprzednią zaś służbę, którą odbywali z obowiązku, albo z niższemi prawami, do rachunku czterech letniej wysługi na stopień oficera nie włączać.

2) Tych z nich, którym cztero-letni termin według nowych praw, będzie kończył się, po upłynieniu 6cio lub 12sto-letniego terminu według dawnych praw, mianować oficerami przed wyznaczonym terminem, (to jest za wysługę 6 lub 12 lat), na równie z ochotnikami 2go lub 3go rzędu.

3) Jeżeli które z wyżej wspomnionych (w par: 1ym i 2gim) osób, nie zechcą pozostać w służbie, według przeznaczonego przez departament inspektorski terminu, to takowe na zasadzie art: 56 xięgi 1ej części 2ej, Zbioru praw wojennych (wydania 1838 r). uwalniać od służby bez nadawania godności wojskowej.

(*Dokończenie Ukazu* Cesarskiego *o pensjach emerytalnych i dodatkach do nich*). Otrzymali takowe: Ludwika z Niecikowskich *Konkowska* v. *Kunkowska*, wdowa po Drożniku, i ich dzieci, rs. 13 k. 43. Andrzej *Piotrowski*, inaczej Hil: *Łukasiak*, Drożnik, rs. 67 k. 50. Assesor Kolleg: Ant: *Hann*, rs. 187 k. 50. Jakób *Mutz*, b. Drożnik, rs. 67 k. 50. Piotr *Andruszkiewicz*, b. Drożnik, rs. 64 kop: 50. Adela z Wrzosków *Stabrowska*, wdowa po Konduktorze, i ich dzieci, rs. 52 k. 50. Lud: *Royer*, b. Artysta Baletu, rs. 360. Jul: z domu Sfejchard *Szczucka*, wdowa po Oficjal ście Teatrów Warsz:, i ich syn, rs. 21 k. 60. Emil-Kajet: *Gościcki*, pozostały syn po Strażniku, rs. 4 k. 88, dodatek rs. 9 k. 75. Fran: *Oyrzyński*, b. Dozorca, rs. 202 k. 50. Sekr: Koll: Ale: *Toczyłowski*, rs. 180. Mar:-Jul: z Staniszewskich *Ryszkiewicz*, wdowa po Dozorcy, rs. 22 k. 50. Fran: Mik. *Studziński*, b. Podleśny, rs. 180. Aniela z Kośmińskich *Kwiecień*, wdowa po Pomocniku Budowniczego, i ich synowie, rs. 72. Karolina z Allertów *Laśkiewicz*, wdowa po Dyetarjuszu w Banku Polskim, rs. 45. Teressa z Jaroszewskich *Bełczykowska*, wdowa po Starszym Rewizorze, i ich dzieci, rs. 375. Anto:-Wal: *Miłaszewicz*, pozostała córka po Nadleśniczym, rs. 98 kop: 43. Dwie córki: Martyna-Apolonja i Anatalja-Elżbieta po Antonim *Ma goll*, woźnym, rs. 13 k. 50. Mar: z Sulińskich

Kolasińska, wdowa po Bednarzu, i ich dzieci, rs. 21 k. 90. Assesor Kolleg: Miko: *Łaszczewski*, b. Pisarz, do pensji rs. 145 k. 71, dodatek rs. 79 k. 29. Jan *Sobolewski*, b. Strzelec, rs. 27. Franc: z Grzybowskich *Łabińska*, v. *Markiewiczowa*, wdowa po Bednarzu, rs. 22 kop: 50. Jadwiga z Budziszewskich *Gumińska*, wdowa po Bednarzu, rs. 22 k. 50. Assesor Kolleg: Walen: *Broniewicz*, rs. 450. Mar: z Czajkowskich *Balicka*, wdowa po Podrewizorze, rs. 45. Radca Kolleg: Xawery *Kojsiewicz*, rs. 900. Kaz: *Cosnowski*, b. Kontroller. rs. 600. Piotr *Slawski*, b. Dozorca, rs. 120. Jakób *Krzemiński*, b. Dozorca, rs. 90. Assesor Kolleg: Jan *Kozieradzki* v. *Kosieradzki*, do pensji rs. 196, dodatek rs. 704. Anna z Łabowskich *Tucholska*, wdowa po Nauczycielu, i ich dzieci, rs. 90. Tekla z Wróblewskich *Szuster*, wdowa po Nauczycielu, rs. 236 k. 25. Lud: *Marchand*, b. Nadzorca, rs. 150. Jan *Budkowski*, b. Dozorca, rs. 56 k. 25.

Za spokój duszy ś. p. Wawrzyńca Józefa *Zacharkiewicza*, Członka Senatu, odprawiać się będzie w Kościele OO. *Kapucynów*, jutro o godz: 11tej z rana, Nabożeństwo żałobne; na które, pozostała Wdowa zaprasza.

Jutro, jako w rocznicę śmierci ś. p. Antoniego *Raczyńskiego*, Referenta K. R. Sprawiedliwości, o godzinie 9½ w Kościele XX. *Pijarów*, odprawionem zostanie Nabożeństwo żałobne, za spokój jego duszy.

Jutro, jako w 3cią rocznicę śmierci ś. p. Bronisławy z Rzepeckich *Bolewicz*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, w Kościele Śgo Alexandra, o godzinie 10tej z rana; na które, Mąż wraz z Synem, zaprasza Krewnych, Przyjacioł i Znajomych.

Jutro, w Kościele XX. *Karmelitów* na Krak:-Przedmieściu, o godz: 10tej rano, odprawioną zostanie Wotywa żałobna, za spokój duszy ś. p. Józefa *Hoffmana;* na które, pozostała Wdowa wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjacioł i Kolegów zmarłego.

Jutro, jako w rocznicę urodzin ś. p. Alexandra *Kurpiewskiego*, odbędzie się o godz: 9tej rano, w Kościele XX. *Reformatów*, żałobne Nabożeństwo za spokój jego duszy, również i siostry jego Józefy z Kurpiewskich *Riedel*, na które, Matka, Mąż i Familja, Przyjacioł i Znajomych zapraszają.

Dnia 21 b. m. w samo południe, jakiś zły człowiek, zakradł się na korytarze XX. *Reformatów* w Warszawie, wyjął Obraz z ram z wizerunkiem MATKI BOZKIEJ Częstochowskiej, formatu 2ch arkuszy, i takowy wyniósł z sobą. Ktoby takowy Obraz spostrzegł, Zgromadzenie uprasza go o zwrócenie do Zakrystji.

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności, podaje do wiadomości publicznej, iż z woli i na koszt JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, i za stosowną dyspensą Najdostojniejszego Arcy-Biskupa Metropolity Warszawskiego, od dnia jutrzejszego wydawane będą z powodu braku zarobkowań, dla biednej klassy mieszkańców tutejszych przez ciąg miesiąca jednego obiady, ze stosowną porcją chleba w następujących miejscach: w gmachu głównym Warsz: Towarz: Dobroczynności przy ulicy Krakow:-Przedmieście; w Ochronie III, przy ulicy Pańskiej pod Nr 1216; w Ochronie II, przy ulicy Ogrodowej pod Nr 833, i w Ochronie VII, na Pradze przy ulicy Sprzecznej Nr 280 i 1. Pragnący korzystać z tego dobrodziejstwa, winni zgłos'ć się przedewszystkiem do właściwych Opiekunów Cyrkułowych, celem pozyskania stosownych kwalifikacji. — Prezes Administracji Ogólnej, Jan-Tadeusz *Lubomirski*. Członek Sekretarz Towarzystwa, Karol *Jeziorański*.

Z głębokiem uczuciem, przyjęliśmy wiadomość o postanowieniu Kupców Warsza: zlania w jedną listę Kupców Chrześcjan i starozakonnych, dotąd oddzielnie utrzymywanych. Jest to niezaprzeczony krok na drodze postępu, który zapewne i inne zgromadzenia naśladować będą. Poczytujemy przeto sobie za miły obowiązek złożyć publiczne podziękowanie szanownemu Zgromadzeniu Kupców m. Warszawy za ten objaw sympatji dla naszych współwyznawców, przekonywający, że uczucia nasze jako przywiązanych synów tej ziemi, na której rodziliśmy się, wychowali, i na której żyjemy, zostały wreszcie ocenione jak na to zasługują. Raz jeszcze dziękujemy za dany pierwszy, wzniosły przykład tollerancji, bo mimo odmiennych przekonań religijnych, jesteśmy synami jednej matki.— M. L. *Mayzler*, S. *Neümark*.

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności, zaprosiło na Członków Rad Opiekuńczych Cyrkułowych: do Cyrkułu VII, W. Bogumiła *Kluczyńskiego*, a do Cyrkułu VIII, W. Stanisława *Gargulskiego*.

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności.—Zawiadamia, że w dniu 21 b. m. przy ulicy Senatorskiej, w blizkości Kościoła XX. *Reformatów*, znalezione zostało dziecię płci żeńskiej, w wieku około lat trzech liczące, które za zgłoszeniem Rodziców lub Opiekunów, do Przełożonej Siostr Miłosierdzia w gmachu Towarzystwa Dobroczynności, odebrane być może.— Prezes Administracji Ogólnej, *Lubomirski*. Członek Sekretarz Towarzystwa, Karol *Jeziorański*.

Wyszedł z druku Nr 10 *Gazety Rolniczej*, który zawiera następujące artykuły: Odezwa od Redakcji. Pismiennictwo rolnicze: Rozbiór krytyczny dziełka Józ: *Gluzińskiego* p. t. Szarańcza, napisał Zygm: *Gawarecki*. Aforyzmy gospodarskie p. Adama *Małkowskiego*. O płodozmianie (dalszy ciąg), p. A. K. *Stelmasiewicza*. Słówko o polepszeniu bytu rzemieślników fabrycznych (dalszy ciąg), p. Janusza *Ostrowskiego*. Korrespondencja gospodarska z Warszawy p. Adama *Mieczyńskiego*. Nowiny gospodarskie. Doniesienie. Średnie ceny na produkta gospodarskie w najgłówniejszych miastach Królestwa Polskiego. Cena tej Gazety na pocztamtach rs. 1 kwartalnie. Redakcja nadmienia, że doda bezpłatnie wszystkim Prenumeratorom dzieło „Rolnik Początkujący" i nasiona rzadszych roślin gospodarczych. Pierwsze Nra z drugiej edycji, już Prenumeratorom rozesłane zostały.

Wyszło na widok publiczny dzieło pod tytułem: *O związku Moralności z Ekonomją Polityczną*, podług wykładu H. *Baudrillart*, napisane przez Jana *Niemirowskiego*. Cena exemplarza kop: 90. Skład główny w xięgarni *Gebethnera* i *Wolfa*, w Warszawie.

Panu E. R. Na list jego nie możemy szczegółowej odpowiedzi udzielić. Różne bowiem są opinje, co do wyznania o jakiem Pan E R. w tymże liście wspomina, a dyskusja nad tym przedmiotem nie da się w kilku przeprowadzić wyrazach.

Panu X. S... który pisał do mnie list, ażebym summę ofiarowaną przez niego, obywatelowi W. B. w roku zeszłym zgorzałemu, której tenże przyjąć nie chciał, odesłał według wskazanego adresu, oświadczam: iż na

tenże list odpisałem, nie odebrawszy żadnej odpowiedzi co mam dalej czynić. Powtarzam więc, że jeśli w przeciągu czterech tygodni nie odbiorę odpowiedzi, wyjaśnienia żądanych przezemnie dowodów i ostatecznej rezolucji, pieniądze te będą przeznaczone na korzyść biednej sieroty.— Robert *Gloger.*

P. Marcin *Romiszowski* Magnetyzer, wyjechał na kilka tygodni do Radomia.

Wiadomo już, że na statku parowym *Du Chayla*, wracając z Chin do Francji, umarł 2go Grudnia r. z. Hr: Leon *de Bastard*, Sekretarz Ambassady Francuzkiej. Znany w Warszawie uczony L. *Grangier de la Mariniere*, w nekrologu zmarłego *de Bastard*, nadmienia, że przed wyjazdem swoim do Chin, tenże zaczął pisać historję Królowej Marji-Kazimiery *Sobieskiej.* Śmierć jednak przerwała tę pracę, zaczętą właśnie w zamku Maligny pod Auxerre, gdzie Marja Kazimiera *de la Grange*, wychowaną była, a gdzie P. *de Bastard*, najmilsze dni życia swojego przepędził.

Austrja. *Wiedeń 18go Marca.* — Nadchodzące tu wiadomości o uzbrojeniach we Włoszech, są dość sprzeczne, brzmią jednak w ogóle nader wojowniczo. Faktem jest, że w Bolonji skoncentrowaną będzie silna armja, i że Garibaldyści otrzymali rozkaz być w pogotowiu. W Wiedniu jednak nie podzielają zdania, iżby tak prędko przyszło do wybuchu między Austrją i Włochami, i są przekonania, że pierwszy cios na Rzym wymierzony zostanie. Później dopiero kolej przyjdzie na Wenecję. — Z Czarnogóry donoszą, że Czarnogórcy nie zostali bynajmniej zniechęceni w swych przedsięwzięciach częściowemi porażkami. Podobno wielu Włochów walczy w ich szeregach. Przywódcami Czarnogórców są: Ivo *Rakoux*, i Grahowianin Łukasz *Wukałowicz.* — Ważne konferencje odbywane w Wiedniu nad przyszłością Węgier, ukończone zostały. Do konferencji tych, przyzywani byli znakomitsi Dygnitarze Węgierscy. O rezultacie narad z pewnością niewiadomo, słychać tylko, że los kraju ma być oddany w ręce Sejmu. — Komitat Pesztański posłał jak wiadomo do Cesarza adres z żądaniem, aby zniesiono stan oblężenia w Fiume. W adresie tym powiedziano, że jeśli kraj nie jest zagrożony przez nieprzyjaciół z zewnątrz, taki środek jest przeciwny konstytucji. (Schl: Ztg).

Francja. *Paryż, 18go Marca.* — *Monitor* ogłosił dziś notę zaprzeczającą pogłosce, jakoby P. *Mocquard* miał przestać pełnić obowiązki Szefa Gabinetu Cesarskiego. Cesarz nigdy nie miał zamiaru rozdzielić się z P. *Mocquard*, z którego poświęcenia i usług, zawsze jest zadowolony.— Władze w Bretanji otrzymały polecenie niedozwolić werbunku ochotników do służby Papiezkiej. W skutku tego, Prefekt depart: *Morbihan*, wydał proklamację, w której zwraca uwagę, że ci którzy bez upoważnienia wstępują do jakiejbądź obcej, a zatem i Papiezkiej służby, tracą swą narodowość i nie mogą wracać do Francji bez pozwolenia Rządu. — Za staraniem Kardynała *Morlot* i zezwoleniem Cesarza, utworzyło się tu stowarzyszenie, mające na celu opiekowanie się Chrześcjanami Syryjskiemi. Pierwszem obrano znanego z długoletniej propagandy na korzyść Chrześcjan Wschodnich P. *Saint-Marc Girardin.*—Bibljoteka Sorbonny, otrzymała dawną nazwę Bibljoteki Uniwersytetu Francuzkiego. — *Independance Belge* donosi, że pomiędzy Francją i Włochami z jednej strony, a Francją i Austrją z drugiej, toczą się ważne układy w sprawie Rzymskiej. Jakiej natury są te układy, dziennik pomieniony nie powiada, narzuca jednak domysł, że w układach tych ukrywa się warunek, starannie dotychczas tajony, któryby ułatwił Włochom zajęcie Rzymu, a nawet i Wenecji, gdyby nawzajem Włochy, a przedewszystkiem Hr: *Cavour* i Król *Wiktor-Emmanuel*, zgodzili się na pewną określoną ofiarę (territorjalną?), na korzyść Francji, a na którą to ofiarę, Francja ma już przyzwolenie jednego z Mocarstw. Anglja, czuwająca bacznie nad wszelkiemi wypadkami, domyśla się zapewne o co idzie, a za skazówkę służyć jej może pomoc dawana przez Francją *Franciszkowi II*, postawa tego Państwa w Rzymie, i wreszcie dość dziwne konkluzje zawarte w nowej publikacji P. *de la Gueronniere*, o których wspominaliśmy.— Hr: *Cavour* nadesłał do Rządu Francuzkiego notę, zdaje się jednak, że nie zawiera ona, jak to sądzono, żądania odwołania wojsk francuzkich z Rzymu. Minister Piemontski traktując tę kwestję w Parlamencie Włoskim, wspomniał tylko, że z uszanowaniem prosił *Napoleona III*, o zakommunikowanie mu swych widoków, a to w celu, iżby nie doszło do nieporozumień jakichbądź. — Znaczne transporta prochu wysyłane są obecnie z Francji do Włoch. — Jutro ma wyjść nowa broszura *de la Gueronniere.* Podług konkluzji jej, Ojciec Św. ma upoważnić do zasiadania w Rzymie nie Parlament Włoski, ale pewien rodzaj Sejmu Federalnego, gdyż podług nowego projektu, Włochy powinny być rozdzielone na trzy nierówne części: Królestwo Północne pod *Wiktorem-Emmanuelem*, Południowe pod jednym z Xiążąt *Carignan* i na Państwo Papiezkie. — Pałac Ambassady Sardyńskiej w Konstantynopolu spłonął.—W Alepie nastąpiły liczne bankructwa. (St: Anz:).

Hiszpanja. *Madryt, 16go Marca.* — Kommissarze zgromadzenia handlowego, które się odbywało w Lizbonie, domagają się reformy Senatu, reorganizacji armji, swobodnego przywozu zboża, swobody nauczania, oraz zarządu postępowego i popularnego. (Nord).

Niemcy. *Frankfort n. M., 17 Marca.*— Na wczorajszem posiedzeniu Bundestagu, Poseł Duński oświadczył, że przy niechęci Stanów Holsztyńskich do wspólnej reprezentacji Monarchji, niemożebna jest bezzwłoczna ustawa powszechna. Danja w swych propozycjach posunęła się tak daleko, jak na to pozwala porządny bieg administracji kraju; spodziewa się ona, że propozycje, przy których usposobienie Bundestagu miano na względzie, doprowadzą przynajmniej do tymczasowego uregulowania rzeczy, zastrzega więc sobie dalszą decyzję do zamknięcia zgromadzenia Stanów. Oświadczenie to Danji, przesłano połączonym Komitetom.

Itzehoe, 18go Marca. — Sprawozdanie Komitetu w przedmiocie propozycji rządowych, kończy się następnemi konkluzjami. Zgromadzenie oświadcza, że nie może zgodzić się na ogólną ustawę zaprojektowaną przy otwarciu zgromadzenia Stanów, że projekt dotyczący tymczasowości, odrzuca i poleca swemu prezydjum, aby tak propozycje rządowe jak i odpowiedź na nie, Zgromadzenia Stanowego zakomunikowała Bundestagowi w Frankfurcie. (Schl: Ztg).

Włochy. — Prawo o nadaniu *Wiktorowi-Emmanuelowi II*, tytułu Króla Włoch, przyjęte zostało 292 głosami przeciw 2.—*Gazetta de Torino* zapewnia, że zbu-

rzone ogniem działowym fortyfikacje Gaety, nie będą przywrócone, lecz zamienione zostaną na wielkie więzienie. Forty Civitella del Tronto i Peccara, mają być zniesione, Manfredonja ufortyfikowaną, a pod Kapuą. utworzony obóz oszańcowany.— Żołnierze wzięci do niewoli w cytadelli Messyńskiej, zostaną przewiezieni na wyspy Prosida i Nisida. Później zaś będą rozpuszczeni do domów.—W Neapolu krążyła pogłoska, że Król *Wiktor Emmanuel*, wkrótce tam przybędzie, i zabawi kilka miesięcy. (Sehl: Z'g).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Londyn, *19go Marca*.— Xiężna Następczyni Pruska, przybyła tu szczęśliwie.— Pogrzeb Xiężnej *Kent*, odbędzie się w przyszły Poniedziałek.— Na wczorajszem posiedzeniu Izby Wyższej, Lord *Ellenborough* zapytywał o stan stosunków Niemiec do Xięztw, usprawiedliwiał uzbrojenia Danji, i ostrzegał Prusy względem napaści na Danję, zwłaszcza, że są bez sprzymierzeńców i zagrożone przez Francję.— Lord *Wodehouse* wynurzył zdanie, że Niemcy i Danja, same są winne teraźniejszemu zawikłaniu.—Anglja namawiała ciągle oba Państwa do zgody.— Dziś nadeszła z Kopenhagi wiadomość, że całkowity budżet będzie poddany pod głosowanie Holsztynu. To ustępstwo, zapewne usposobi Niemcy zgodnie, gdyż mniemanie Lorda *Ellenborough* co do niebezpieczeństw grożących Niemcom ze strony Francji, jest zupełnie uzasadnione.

Paryż, *19go Marca*. — Na wczorajszem posiedzeniu Ciała Prawodawczego, Minister *Magne* oświadczył, że Rząd na przyszłych posiedzeniach weźmie na uwagę, czy wotowanie budżetu rozdziałami zapewnia wzajemną niezawisłość Rządu i reprezentacji krajowej.

Grecja.— Z Aten donoszą, że Jenerał *Kalergis*, tworzy korpus ochotników Kandjockich. Środek ten budzi powszechną uwagę.

Petersburg, *19go Marca*. — Pod prezydencją J. C. W. Wielkiego Xięcia Konstantego, utworzony został Komitet dla zaprowadzenia jednostajnej organizacji w sprawach dotyczących oswobodzenia włościan. Manifest Cesarski tak tu jak w Moskwie, wywarł dobre wrażenie.

Turyn, *20go Marca*. — Hr: *Cavour* zawiadomił Izbę o podaniu się ministerjum do dymissji, i powiedział, że doradził Królowi utworzyć gabinet z żywiołów składających nowe Królestwo. Zamiarem jest Rządu odjąć charakter polityczny Radcom namiestnictwa neapolitańskiego i poddać ich pod władzę rządu centralnego, który odpowiedzialny będzie za swoje postępowanie.

Rzym, *19go Marca*.— Na Konsystorzu dziś rano odbytem, Papież miał allokucją mniej więcej treści następnej: Papieztwo nie jest sprzeczne z cywilizacją; teraźniejsze Papieztwo opiekowało się zawsze rzeczywistą cywilizacją. Papież oświadcza się jednak przeciw mniemanej nowożytnej cywilizacji, która Kościół prześladuje, Członków jego więzi, Zakony Religijne znosi i własność Kościelną zabiera. Dalej Papież użalał się na naruszenie Konkordatu i rzekł: Neapol byłby dobrowolnie porobił ustępstwa doradzane mu przez Monarchów Katolickich. Papież nie może przyjąć rad i niesłusznych wymagań Rządu uzurpatoryjnego. Papież ubolewa wreszcie nad upadkiem wszelkiej władzy, przyrzeka zbłąkanym przebaczenie i pokłada ufność Kościoła w BOGU mścicielu, sprawiedliwości i prawie. (Schl: Z.)

DONIESIENIA.

W dniu 21 b. m., około godziny 10ej rano, dwoje **Dzieci** małych, imieniem Staś i Antoś, jeden ubrany w szlafroczek płócienkowy z łatami, czapeczkę szafirową z futerkiem, majtki szaraczkowe kortowe i kamaszki włóczkowe; drugi ubrany w płaszczyk ściągnięty do figury, w jednym trzewiczku na nodze, drugą zaś miał obwiniętą w szmatkę; wyszli z domu pod Nr 663 ulica Leszno, dom Działyńskich i zabłąkali się. Stroskani Rodzice upraszają o odprowadzenie pod powyższy Numer, do Stróża przy Szkołach.



Kareta na leżących resorach, mocno zbudowana, ze wszystkiemi rekwizytami do podróży, zdatna do miasta, do sprzedania. Wiadomość u Stróża, przy ulicy Mokotowskiej Nr 1661.

WIEŚ Boryszew, mająca przeszło włók 15 z wszelkiemi dogodnościami, położona 7 mil od Warszawy, 3 wiorsty od miasta Sohaczewa, jest do sprzedania. Wiadomość na miejscu.

Były Wojskowy, uzdatniony na **Szwajcara, Karbowego, Dozorcę** lub **Leśniczego,** poszukuje miejsca od Wielkiej Nocy. Wiadomość w Kantorze Stręczeń Służących F. Pawłowskiego przy ulicy Bednarskiel, w domu XX. Karmelitów.

Nowo otworzona **Kawiarnia,** przy ulicy Senatorskiej pod Nr 463, w domu Wgo Łagiewnickiego, obok Ratusza, wprost Teatru, na 1m piętrze, odznaczająca się porządkiem i doborem trunków, mianowicie najlepszą Kawą bez cykorji, wyborną Herbatą i doskonałym Pączem Węgierskim. Jest także **Billard** nowy, dobrze wyregulowany, oraz Pisma perjodyczne. Właścicielka poleca się względom Publiczności.

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe ciepła stopni 7. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 5 cali 5. (Ubywa).

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Dziwadła* czyli *Odrodzony*.— *Pewien Jegomość i pewna Jejmość*. — Jutro, *Arcydzieło nieznane*.—*Werbel domowy*.—*Spotkanie*.

Zapowiedziane Widowisko w Wielkim Teatrze na dochód Szpitali, odłożone zostaje na czas późniejszy.

Dziś w Hotelu Europejskim **Wystawa Świata,** od godziny 10ej rano, do 6ej po południu.

TIVOLI,

RESTAURACJA miejscowa zawsze zaopatrzona w zapas doborowych i smacznie przyrządzonych **Potraw,** oraz rozmaitych **Napojów,** a począwszy od wybornej **Kawy, Herbaty, Ponczu, Groku** i t. p., przytem wydaje codziennie **OBIADY** od godziny 12ej do 4ej po cenie od Złp: 1 gr: 15 do Złp: 5. — Zaprasza więc Szanowne Osoby dobry apetyt oraz pragnienie mające, iż obie te niezbędne potrzeby z wszelką dokładnością zaspokojone będą.— Właściciel Tivoli, **Ryszard Zwoliński.**

Pisma krajowe i **zagraniczne w liczbie 24,** z pomiędzy których są wielce interessujące, w oddzielnym Salonie, dwa regularne **Billardy, Szachy, Arcaby,** doborowe **Trunki, Przekąski** i rychła usługa, znajdują się w **Kawiarni Warszawskiej,** ulica Bielańska Nr 605, naprzeciw Hotelu Lipskiego, **pod 3ma koronami.**

ŚLEDZIE prawdziwe Hollenderskie, nadzwyczajnej delikatności, otrzymał wprost z Amsterdamu, i sprzedaje w kopowych, pół-kopowych i ćwierć-kopowych baryłkach, po cenach bardzo przystępnych, Handel **J. Hoehr** w gmachu Teatralnym.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 10 (22) Marca 1861 r.— Cenzor, F. *Sobieszczański*.